

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 18 Lipca r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 lipca.

(z Gazety Senackiej).

Przez Najwyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

Dnia 2 lipca, Najmilszowie mianowani prezydentami Izb Sądów Głównych: Moskiewskiego 1go Departamentu, radca 2go Departamentu tegoż Sądu, radca kolegiálny *Kondyrew*, i Włodzimierskiej Izby cywilnej, były tamże Wice-Gubernatorem, a teraz liczący się przy Heroldyi, radca kolegiálny *Fleyszer*.

Kommissaryatski urzędnik 5tej klasy *Klusznikow*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, za 33 lata gorliwego jej sprawowania, otrzymał w pensyi dożywotniej po 475 rubli na rok; a sekretarz sądu głównego włodzimierskiego, radca honorowy *Michajłow*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, za nienaganne jej przez lat 43 pełnienie, po 340 rubli na rok.

Dnia 5 lipca, Jenerał major *Achszarumow*, liczący się przy Heroldyi, został przyłączony do Głównego Sztabu J. C. M. dla osobnych poleceń, z wydawaniem jemu, prócz teraz pobieranej płacy, stołowych pieniędzy po 3,000 rubli na rok.

Buchhalter kanonu dworu, radca stanu, *Arnold*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, otrzymał w pensyi dożywotniej po 1,500 rubli na rok.

Przez Najwyższe Ukazy J. C. M. do Kapituły orderów Rosyjskich, mianowani naytąskawie kawalerami orderów:

D. 25 czerwca, Radca honorowy *Awasznikow*, będący przy Jenerał Gubernatorze Xięciu *Chowańskim*, orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy; radca dworu *Markow*, znajdujący się przy tymże Jenerał Gubernatorze i Marszałek powiatu wiazemskiego, major odstawny *Karabanow*, orderu s. *Anny* 2giej klasy. — Tegoż orderu 3ciej klasy: ziemski sprawnik wiazemski, radca honorowy *Maślannikow*, a radca kolegiálny *Łaszkarew*, będący również przy tym Jenerał Gubernatorze, udarowany brylantowanymi znakami orderu s. *Anny* 2giej klasy. — Orderu s. *Anny* 3ciej klasy: urzędnik 5tej klasy *Teleszew*, zostający w Departamencie obcych wyznań religijnych, i będący w kolegium spraw zagranicznych: *Nikolaj Remer* i Xiąże *Saltykow*, tudzież jasielniczy dworu 8mej klasy *Swierczkow*.

Dnia 30 czerwca, uwolniony z 21go półku strzelców major *Daliniański*, za okazaną odznaczającą się gorliwość w wypełnieniu włożonego na siebie poruczenia, naytąskawie mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 4tej klasy.

Dnia 3 lipca, Kapelan półku grenadyerskiego gruzińskiego *Symeon Adułow*, za odznaczenie się, okazane przezeń w czasie znajdowania się z półkiem w bitwie z Persami, naytąskawie policzony do orderu s. *Anny* 3ciej klasy.

Przez Najwyższy Ukaz J. C. M. do Kantoru Dworu dnia 25, Xiężniczka Katarzyna *Obolenska*, naytąskawie mianowana Freyleyną Najjaśniejszych Cesarzowych.

Jeremonach 2go kadeckiego korpusu, *Arseń*, naytąskawie udarowany złotym napiersiowym krzyżem.

FRANCYA.

Paryż dnia 7 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejszy *Monitor* umieścił zdanie sprawy Hrabiego *Chabrol*, Prefekta Departamentu *Seinowy*, o budżecie dochodów i wydatków miasta Paryża. Spodziewane w roku 1827 dochody, wynoszą 46 milionów 238,000 franków, a wydatki 46 milionów 209,000. Pozostanie więc w kassie miejskiej blisko 30,000 franków.

Braciom *Laroche-Jacquelin* ma być wystawiony pomnik w mieście *St-Aubin-de-Baubigne*, gdzie się urodzili. Tym celem zawiązało się liiczne towarzystwo, pod przewodnictwem Xięcia *de Havre*. Pomnik z białego marmuru umieszczony będzie w kaplicy, i mieć tylko napisy nazwisk Panów: Margrabiego *de Donnison*, *de Lesuere*, *Henryka de Laroche-Jacquelin* i *Ludwika de Laroche-Jacquelin*. Król Jmć podarował marmur i wraz z rodziną swoją przyłożył się do składki. Pomnik ten zdobić będą dwa piękne świeczniki, które się teraz znajdują w *Luvrze*, a które oficerowie pruscy podarowali Margrabiemu *de Laroche-Jacquelin* na dowód wysokiego szacunku za chwalebne postępowanie całej rodziny.

Burza, którą d. 2 b. m. mieliśmy, była jedną z największych, jakie zapamiętać można. Deszcz lat strumieniem, i ulice kilku części miasta zamienity się w jeziora. Na ulicy *Montmarre* woda zalała wiele piwnic, a w okolicy *Jury* padał grad wielkości jaja kurzego. Piorun, który uderzył w dom narożny przy ulicy *Richelieu*, potłukł wszystkie okna w znajdujące się tam kawiarni, i prócz tego, zrzucił wiele innej szkody; szczęściem jednak nikogo z ludzi nie zabił. W galeryi teatru opery grad wiele szyb potłukł.

Gazeta Codzienna donosi z *Madrytu* co następuje: „Zdaje się, iż bezecny spisek sprysnął się na zgubienie Portugalii przez instytucje znienawidzone. Spisek ten, chcąc dopiąć swego celu, używa wszelkich gwałtów, prześladowań, niesprawiedliwości, więzień i kaydan.” Na dowód tego przytacza rzeczona gazeta wyjątek z listu, z którego się dowiadujemy, iż w *Lizbonie* przeszło 460 osób siedzi w więzieniu za rzeczy polityczne; 182 siedzi w *Oporto*; a przeszło 100 osób w *Viscu*. Nie wpuszczają do więzień ani żon, ani dzieci, i surowo obchodzą się z uwięzionymi. W *Lizbonie* rozchodzą się buntownicze odezwy.

Odebrany tu list z *Alexandrii* pod d. 21 maja wyraża: „Nędza w Egipcie przechodzi wszelkie opisanie. W *Kairze* nie widać prawie pieniędzy. Urzędnicy nasi, nauczyciele, żołnierze, maytkowie nie są płatni od 14 miesięcy. Potrzeba ogromnej summy na zapłacenie tego tylko, co Basza winien wojsku. Obawia się zatem, aby w dolnym Egipcie nie ponowiły się wypadki, które zasły w górnym Egipcie. Zhuntowani żołnierze zamordowali Wielkorządcę w *Sennaar* i sześciu wyższych oficerów.

Kuryer Francuzki umieścił okropne opisanie klęski nadzwyczajnej burzy, która gminę *Goncelin* pod *Grenoblem* dotknęła: „Urwanie się kawała chmury sprawiło naped wody zewsząd strumieniami tak gwałtowny i burzliwy, że domy i drzewa obalały się, a spienione fale, waląc się

przez nie z łaskotem, skał nawet wielkie ułamy unosiły z sobą. Liczba ludzi, którzy w tym okropnym wypadku smutną padli ofiarą, wynosi 115; z tych 60 trupem leży pod zwaliskami, prócz tego zginęło około 300 sztuk bydła. Trupy te i padlina, rozszerzają teraz, przy skwarze upałów słonecznych, tak nieznosny smród zaraźliwy, iż ci nawet, których życie wściekłość żywiołu od zniszczenia ochroniła, słusznie najzjadliwszej zjad choroby obawiając się, będą koniecznie zniewoleni opuścić swoje mieszkania, jeżeli prędko w tym względzie pomoc udzieloną im nie zostanie. Przytoczymy tu z tej nieszczęśliwej katastrofy jeden wypadek, którego dziwne powikłanie i skutek, dowodzą, zdaje się, bogobojnym duszom, jak są niepojęte Wszechmocnego wyroki i jak koniecznie z zupełną w Nim ufnością w każdym razie żyć powinniśmy, i do ostatniego kresu jeszcze nie tracić nadziei. Niejaka Pani *Sabattier*, żona majątnego właściciela, przed powstającą burzą schroniła się z dwógiem swoich dzieci do kuchni; lecz i tu ścigana prześladowającym wody naciskiem, na stół znowu wskoczyła szukając ratunku, i tam wkrótce dosięgła ją woda; już sama matka w połowie stoi w wodzie, i chcąc dzieci swoje uratować, silna miłością macierzyńską, do góry je wzniosłszy, tak utrzymuje z trudnością, i woła pomocy. Głos ten, ostatniej nadziei walczącej z rozpaczą, słyszy tylko dziewczyna służąca, na pierwszym pięttrze będąca, lecz nie widzi możliwości dostania się na dół do nieszczęśliwych. Przejęta zżółtą dziewczyna, zbliża się do okna, jak gdyby z ulicy, gdzie wzburzony żywioł zniszczenia rozpętał panowanie, żądać chciała pomocy, której sama udzielić nie mogła; i coż widzi? oto pędzonego na falach rozhukaney wody passującego się z niebezpieczeństwem wyrobnika z przewiazaną przez plecy siekierą. Prawdziwie czuła dusza dziewczyny, zajmując się obecnym nieszczęściem wyrobnika, wyrzuca ku niemu sznur pod ręką jej będący, którego się nieszczęśliwy uchwyciwszy dociągnął się do okna, a przez okno wydobył się do domu. Ten zaś, tak cudownie uratowany, staje się, znowuż wzajemnie szczęśliwym trafem, narzędziem, pomienioną matkę z dziećmi, od widoczney śmierci ochraniającym. Siekiera bowiem była w tej chwili jedynym środkiem ratowania nieszczęśliwej na dole; siekierę właśnie miał ten wyrobnik, tą więc wycina natychmiast otwór w posadzce piętrowey i suficie dołu, i tedy wydobywają dzieci i matkę w górę na piętro. Zaraz następnie wzdyma się woda tak gwałtownie, że już i w pokojach górnych po krzesłach i stołach szuka potrzeba ratunku. A tymczasem ustaje we wściekłości swojej potok rozhukany i woda opada. Tak więc została uratowaną nieszczęśliwa matka z dwógiem dzieci; lecz jakże krótko to szczęście jej trwało, jakaż okropna dla niej wiadomość! w tej klęsce okropney utraciła oycę, męża i dwóch braci, a to nieszczęście silniejsze na niej zrobiło wrażenie, okropniejszym dotknęło ją ciosem, — bo ze zbytelnego żalu i rozpaczey, postradała przytomność umysłu — i zdaje się, że już bez żadney nadziei ratunku.

Z powodu nieporozumienia między Hiszpanią a Rzymem, o mianowanie Biskupów w krajach powstańców Ameryki Południowej, dziennik *Przyjaciół Religii i Króla*, czyni następujące uwagi: „List Pasterski z dnia 21 maja wskazuje nam dostatecznie, jakie powody skłoniły Oycę S. do mianowania Biskupów amerykańskich. Uczyniliśmy już nad tém nasze uwagi, i dowiedliśmy, że krok ten zupełnie był odrębnym od polityki, i miał jedynie na celu, ocalenie religii, zagrożoney ostatnią zagładą, w dawnych posiadłościach hiszpańskich w Ameryce. List ten wskazuje, jak mocno Oyciec S. dotknięty był takim stanem rzeczy, i w tym celu nagłące przełożenia czynił dworowi hiszpańskiemu. Czyliż nie był czas położyć kres osieroceniu Kościołów? Czyliż religia miała upadać dla niezgod politycznych? Czyliż Król hiszpański nie powinien był życzyć sobie, ażeby jego dawne osady miały Pasterzów, którychby się o-

bawiać nie potrzebował? Czyliż religijny Monarcha miał posuwać swój gniew aż do tego stopnia, żeby chciał pozbawiać powstańców pomocy religijney i narażać byt religii w tych krainach? Oyciec S. żądał więc, aby *Ferdynand VII* przedsięwziął jakowyś środek względem tych osieroconych Kościołów, a jeżeliby tego ów Monarcha nie uczynił, Papież nie mógłby być obojętnym na tak długie wakowanie stolic Biskupich, i musiał temu zapobiedz. Zresztą o tém wszystkiém, co się stało, dwór madrycki kilkokrotnie przełożeniami był uwiadomiony.” Następnie pisze tenże dziennik, że wiadomość o gwałtownych środkach ze strony Hiszpanii przez niektóre gazety francuzkie rozgłoszona, jest zbyt przesadzona, i że zapewne rzecz ta załatwi się ugodliwym sposobem.

Mylnie doniesiono, jakoby Król Jmć i *Del-fin*, podczas ostatniej burzy schronili się do wozu, do którego kładą ubitą zwierzynę; obadwa bowiem jeszcze przed deszczem wrócili z polowania do *St. Cloud*.

Casarsko-Rossyjski Wielki Mistrz obrzędowy, Hrabia *Potocki*, przybył do tutejszey stolicy z podróży przedsięwziętej do Londynu.

Codziennie przechodzą przez *Tuluzę* dawni maytkowie, należący do marynarki Królewskiej, którzy odebrali rozkaz udania się do *Tulonu*. Największa liczba przybywa z *Rocheport*, *Cherbourg* lub *Brest*. Kilku starych maytków zamieszkałych w *Tuluzie* podobny odebrało rozkaz.

ANGLIA.
Londyn dnia 7 lipca.
(z Gazety Warszawskiej).

Dziś zrana udał się Xiążę *Klarencey* w towarzystwie Panów *Douglas*, *Barrow* i kilku innych, do *Deptford*, gdzie przybywszy obejrzał warstaty okrętowe, a potem na okręcie *Royal-Sovereign* popłynął do *Plymouth*.

Przed odroczeniem Parlamentu, jeneralny Adwokat podał Izbie niższej petycją, o nadanie swobod Katolikom, podpisaną przez 239 urzędników sądowych, z których wszyscy są członkami panującego Kościoła Anglikańskiego.

Po długich układach nie zaspokojono jeszcze pretensy Anglików do Hiszpanii, z czego widać nieukontentowanie w tutejszey stolicy. Wiadomo, iż przez umowę, zawartą r. 1823 z Hiszpanią, komisya w *Paryżu*, ułatwiła zupełnie tę okoliczność; lecz przy końcu przeszley zimy, Rząd Hiszpański niespodziewanie oświadczył, iż Kommissarze przedstawili dane im pełnomocnictwo, i że traktat nie weźmie skutku. Taki jest stan rzeczy aż do chwili obecney. Pretensye wynoszą 3 miliony funtów szterl. (120 milionów zł. pol.). „Nie wypada (pisze jedna z tutejszych gazet), znosić narodowi angielskiemu, aby uroczyste z nim traktaty, doznawały takiej obojętności, zaniedbania, lub wybiegów.”

Prawa zbożowe będą na przyszłych obradach Parlamentu doświadczeniem sił Ministrów i ich przeciwników. Bile względem zboża, znajdujacego w szpichrach, i względem średney jego ceny, zostały, jak wiadomo, przyjęte w Izbie wyższej. Xiążę *Wellington* i stronnicy, nie byli przeciwnymi tymczasowym środkom Pana *Canning*. Pierwszy z wymienionych wyżej bilów okaże się zapewne nader pożytecznym, i może służyć za kamień probierski rozciąglejszego bilu, który się w Izbie wyższej nie utrzymał. Jeśli nie zmniejszy się terazniejsza cena zboża, w tym razie, podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, nowy bil zbożowy przyjęty będzie w następnym roku; jeśli zaś zboże, z powodu obfitego urodzaju i przez wprowadzenie 650,000 kwarterów ze szpichrzów, stanieje w zimie o 4 do 5 szylingów na kwarterze, wtedy Izba niższa nie ośmieli się domagać nowego bilu zbożowego, co gdyby jednak nastąpiło, wyższa Izba go odrzuciłaby.

Zmniejszają się dochody kompanii Wschodnio-Indyjskiej; w roku 1822 wynosiły przeszło 23 milionów funt. szterl.; w 1823 roku 21½ milionów; w 1824 i 1825 roku po 20½ milionów; w 1825 i 1826

roku po 21 milionów funtów szterlingów. Prze-
wyżka dochodów nad wydatki była w 1825 i
1826 roku blisko milion fun. szterl. mniej, aniżeli
w roku 1822. Wojna z Birmanami kosztowała
do 12 milionów funtów szterlingów, a od Birma-
nów otrzymano tylko milion fun. szterl. wynagro-
dzenia.

Do krajów Europejskich wywieziono w tym
roku machia za 136,623 f. szt., a zatem 93,889 f.
szt. więcej, niż w roku 1825, a 55,792 f. szt. wię-
cej, niż w roku zeszłym. Naywięcej machin po-
szło do Francyi. Kraje Niemieckie kupiły ich
w roku 1825 za 634 fun. szt.; w 1826 za 3,883 f.
szterlingów. — Od dnia 5 stycznia do 5 kwie-
tnia r. b. zrobiono w Anglii, Szkocyi i Wallii mi-
lion 804,842 heczek mocnego piwa, a 389,109 he-
czek lżejszego piwa; w samym zaś Londynie zo-
biono pierwszego piwa 561,907 heczek, a drugie-
go 68,464 heczek. W roku zeszłym zrobiono w
Anglii 88 milionów 168,597 funtów twardego my-
dła, a 5 milionów 155,349 funtów szarego; w Szko-
cyi 8 milionów 670,845 funtów pierwszego, a 2
miliony 145,097 drugiego.

Syn *Lucyana Bonapartego* uda się ztąd do
Nowego Yorku.

50 młodych ludzi w Szkocyi, wyszedłszy na
polowanie wiewierek, ubili ich w przeciągu 2 ty-
godni 43.507

Dnia 18 b. m. zacznie się tu sprzedaż przez
aukcya wybornego zbioru rękopism. Są to oryginalne
pisma towarzystwa kościelnego szkockiego
z roku 1638, oraz pewna liczba własnoręcznych
listów Królów Francuzkich, zaczawszy od *Karola VII*
do *Ludwika XVIII*; list *Karola II* z
Bredy pisany w roku 1660. i list *Xiążęcia Yorku*
do *Turenusza* względem *Dunkierki*.

Pewny francuz wyzwał kapitana okrętowe-
go amerykańskiego na pojedynek, i na oznaczone
miejsce przybył ze szpadą i pistoletami, zostaw-
jąc przeciwnikowi wybór broni; lecz stary kapi-
tan przyniósł broń swoją — był to harpun uży-
wany do zabijania wielorybów. Na przełożenia
Francuza, iż takiej broni nie używa się, iż nie jest
wielorybem i t. d., Amerykanin odpowiadał, iż
na taką tylko broń pojedynekować umie. Odwo-
łali się do sądu honorowego, który rozstrzygnął,
iż Francuz, albo się z przeciwnikiem pojednać, al-
bo na użycie przez niego harpuna zezwolić powi-
nien. Nastąpiło pojednanie.

Gazeta wychodząca w *Bagota* pod dniem 12
kwietnia donosi, iż *Boliwar* złożył urząd prezy-
denta Rzeczypospolitej Kolumbijskiej.

Odebrany tu list z *Rio-Janeiro* pod dniem
11 maja, wyraża: „Dnia 1 b. m. Cesarz zagał na-
rady izb Brezyljskich. Wspomniałszy Monar-
cha o stracie, jakiej doznał kraj przez śmierć Ce-
sarzowej, małżonki jego, mówił o wojnie z Rze-
cząpospolitą Buenos-Ayreską i oświadczył, iż kro-
ki nieprzyjacielskie póty trwać mają, póki pro-
wincya Cisplatyńska nie będzie oswobodzoną od
nieprzyjaciela, i póki rząd Buenos-Ayreski nie u-
zna niepodległości Brezylji z wcieloną do niej pro-
wincją Cisplatyńską, która się dobrowolnie ogło-
siła częścią Cesarstwa Brezyljskiego. Poleciał Mo-
narcha Deoutowanym, aby się szczególniej zajęli
interessami skarbowemi; oświadczył, iż zostaje w
przyjacielskich związkach ze wszystkimi obcemi
Mocarstwami, które Postów swoich w *Rio-Janei-
ro* trzymują, a nagły i niespodziewany wyjazd
Posła Zjednoczonych krajów północney Ameryki,
nie powinien wzbudzać obawy, albowiem można
się spuścić na sprawiedliwość i bezstronność Zje-
dnoczonych krajów, oraz na mądrość ich Prezy-
denta. Ogłosił nakoniec Cesarz zaślubienie Kró-
lowey Portugalskiej Infantki, córki swojej, z *Don*
Michałem w *Wiedniu* i dodał: „Spodziewam
się widzieć wkrótce małżonka jey, Brata mojego,
na tym Dworze.“ Dnia 7 b. m. przybył tu na
statku pocztowym Angielskim Poseł Buenos Ay-
reski, *Don Garcia del Rio*; przyjęto go z wielkie-
mi honorami wśród wystrzałów z dział. Uduje

się on właściwie do Anglii; lecz miéwa narady
z naszym Ministrem spraw zagranicznych, i zdaje
się, iż nie prędko wyjedzie. Mowa Cesarza, mia-
na przy zagajeniu izb małą wprawdzie czyni
nadzieję blizkiego pokoju; mniémają atoli, iż przy
zręcznem kierowaniu układami iniejakiej z obu
stron powolności, pożądany wypadek nastąpić mo-
że. Nie powiodła się wyprawa Brezyljska, przed-
sięwzięta do brzegów Patagońskich, a złożona z 4
okrętów wojennych, na których było 720 żołnie-
nierzy woyska lądowego, miała opanować miasto
i port *Rio-Negro*, gdzie kapry Buenos-Ayreskie
sprowadzają zdobyte okręty. BuenosAyrczykowie
przysposobili się do odparcia; dowódca Brezylji-
ski *Spepherd* poległ, czém zmieszane woysko, któ-
re wysiadło, musiało broń złożyć. Jedna korweta
Brezyljska rozbiła się na morzu, a reszta okrętów
poddawała się nieprzyjacielowi. Wzajemnie Buenos-
Ayrczykowie, wysyłając d. 6 kwietnia małą wy-
prawę na rzekę *Plata*, doznali klęski; 2 brygi, z
których na jednym był *Admirał Brown*, wpadły
na piasek; strzelała do nich fregata Brezyljska.
Admirał Brown kazał swój bryg spalić, a inne
zabrali Brezyljczykowie. Wspomniony *Admirał*
lekko raniony.

Pismo peryodyczne *Anti-Jacobin*, w którym
niegdyś *Pan Canning* tak świetnie i pomyślnie
walczył z zasadami rewolucyi francuzkiej, obwi-
nia teraz o też zasady samego *Pana Canninga*.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 12 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jest rzeczą godną uwagi, iż w północnych
krajach Europy panują susze, a w środkowych i po-
łudniowych, powodzie. W wielu prowincjach
nad morzem Bałtyckim obawiają się, aby nad-
zwyczajny upał przy wielkim niedostatku deszczu,
nie wysuszył żyta, nim jeszcze dojrzeje.

Listy z Szwajcaryi donoszą, iż *Landamann*
Sydler przybył d. 24 czerwca do *Appenzel*; nie
znalazł on tam żadnego widocznego nieporządku,
lecz rząd od d. 18 zupełnie nieczynny. Dnia te-
go odbywało się posiedzenie wielkiej rady, które,
w skutek kilku roztrząśnień, przedłużyło się aż do
wieczora. Wtenczas to 200 do 300 ludzi, niezado-
wolonych, jak się zdaje, z mających wyść posta-
nowień, z wielkim krzykiem uderzyło na gmach
posiedzeń rządu, wyparło drzwi do sali radney,
znieważało i groziło członkom, a nawet Prezes zo-
stał uderzony. Od tej chwili, rada, obawiając się
powtórzenia takowych gwałtownych wypadków,
nie zgromadzała się już, lecz przyzwała pomocy
związkowej, i żądała od Reprezentanta Dyrekto-
ryatu, aby polecił badanie. *Landamann Sydler* po-
stanowił: aby niezwłocznie rada została zwołana dla
przedstawienia i umówienia się z nią, względem
środków dążących do przytłumienia tego niepo-
rządku. Rada zgromadziła się d. 26, a odebrawszy
listy wierzytelne od Reprezentanta związkowego,
wydała rozkaz, aby wielka rada zwołaną była na
dzień 28. Badanie względem tych burzliwych
wydarzeń zaczęło się dnia 27. Rządca w *Ausser-
Rhoden* wezwał swych podwładnych, aby się nie
mieszali do nieporządku, który wszczął się w *In-
ner-Rhoden*.

W Ł O C H Y.

Od granic Włoskich d. 2 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Cesarsko-Austryacki rzeczywisty tajny Rad-
ca i Poseł przy Stolicy Apostolskiej, *Hrabia Lüt-
zow*, przybył dnia 26 czerwca do *Rzymu*.

S Z W E C Y A.

Sztokholm d. 7 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wyłynął ztąd okręt do *Tunetu* ze zwykłemi
darami dla tameczney Rejencyi. Między temi

znajduje się klejnotów blisko na 20,000 talarów. i dział za 12,000 talarów, oprócz sukna i t. d.

H I S P A N I A. Madryt dnia 25 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Kardynał Arcy-Biskup Toledański, wydawszy poprzednio list pasterski, którym wzbronił czytania wszystkich prawie książek zagranicznych i ich przekładów, i którym szczególnie wszystkie dzienniki francuskie są zakazane, uczynił znowu teraz, jak o tém wspomina paryzka gazeta niemiecka, świeże Królowi przedstawienie, iż niepodobna ściśle dopilnować wykonania zakazu względem francuskich pism publicznych, gdyż posłowie zagraniczni, konsulowie i kupcy, odbierając je, o nichże poddanym hiszpańskim udzielają; i z tego względu upraszał, a żeby Król Jmć 1) kazał doręczyć wszystkim posłom odezwy, wzywając ich, a żeby żadnemu hiszpanowi dzienników zagranicznych nie udzielali; 2) wydał dekret, zakazujący wszystkim poddanym bez różnicy, czytanie i zakupowanie tychże, a to pod karą najsurowszą; 3) kazał ustanowić konfiskatę na wszystkie podobnego rodzaju dzienniki, gdzieby takowe znalezione były, a nawet i wtedy, gdyby pokazały się być własnością którego z posłów zagranicznych.

P O R T U G A L I A. Lisbona dnia 20 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Ministerium już jest dopełnionem przez mianowanie P. Antoniego Manoel de Carvalho Ministrem skarbu. Ma to być człowiek bardzo bogaty, i dla tego się dziwią, iż on mógł przyjąć urząd tak pracowity i w tak trudnych kraju okolicznościach. Wszakże pensya portugalskiego ministra nie więcej, jak 1,000 funtów szterlingów (40,000 zł. pol.) wynosi rocznie. Przewodniczyć więc będzie skarbowi wypróżnionemu, i gdy to tylko jest pytanie: jakim go sposobem napełnić?—Nieszczęśliwego stanu Portugalii dowodzi najlepiej, częsta zmiana Ministrów. Ministerium dzisiejsze jest już 4te od czerwca, nie licząc tu wcale Ministrów tymczasowych, których w ostatnich dniach mieliśmy sześciu. Wszystkie te Ministerya miały swoją stronę. Terazniejsze może być (wyłączając atoli Margrabiego Palmella), że chociaż w zdolnościach poprzedników swoich nie przewyższa, lecz więcej nierównie pomiędzy jego członkami jest zgody i jedności.

— Dnia 23 —

(z tejże gazety.)

Ciągłe rozruchy panują na granicy Hiszpańskiej i Portugalskiej. Nieprzychylni terazniejszemu rządowi puszczają zatrważające wieści, sprzyjają zbiegowi żołnierzy, i z niemordowaną gorliwością używają do tego wszelkich groźb i złudzeń. Jak wiadomo, ogłoszono w Lizbonie amnestya dla powstańców przeszłorocznych, i w skutku tego wypuszczono wielu officerów, którzy w zamku byli więzieni; lecz zaledwie odzyskali wolność, pospieszyli natychmiast do Hiszpanii, aby wspólnie działać z powstańcami, którzy ich z największą radością przyjęli. Stronnictwo to, pokładało całą nadzieję w tém, iż Don Miguel nie zechce udać się do Brezylji, niektórzy nawet spodziewają się go na granicy Hiszpańskiej, i z zapętem mówią o nim:

„Podobny do słońca, przybędzie ze wschodu i nas uszczęśliwi.”

Hiszpania ofiarowała się przestać do Francji powstańców Portugalskich, którychby wymieniono, a nawzajem żąda, aby rząd Portugalski to samo uczynił z powstańcami Hiszpańskimi.

Królowa Rejentka mieszka ciągle w Benficy, i ma się lepiej.

Trzy okręty angielskie, znajdujące się na Tagu, mają dopłynąć do Brest i przewieźć Infanta Don Miguel do Brezylji.

T U R C Y A. Od granic tureckich 25 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Prezes zgromadzenia narodowego Greckiego wydał d. 17 maja w Trezenie następującą odezwę: „Trzecie zgromadzenie Grecji zakończyło swe prace. Dziś rozwiązuje się, a reprezentanci narodu powrócą do swoich domów, i z postępowania swojego zdadzą sprawę współziomkom. Grecji! zgromadzenie narodowe umiarkowało i wydoskonalilo dla dobra narodu konstytucya tymczasową Grecji. Ustalono wasze prawa. Rząd wasz zostaje w ręku Prezesa, Senatu i sprawiedliwości. Kommissya Rządowa wypełniać będzie obowiązki Prezesa aż do czasu jego przybycia. Stolica Rządu w Napolj di Romania, gdzie się udaje Senat i Kommissya prawodawcza. Powtórnie wzywano Prezesa, a żeby przybył do Grecji. Zgromadzenie narodowe postanowiło, że utworzona będzie potęga morska narodowa, i że siła zbrojna urządzona zostanie na służbę czynną, przypadkową i obronę miasta. Lecz ani dobre prawa, ani kształt rządu, ani zaprowadzenie trybunałów, ani urządzenie floty i wojska, nie zdoła nas zachować od grożącego niebezpieczeństwa; przede wszystkim potrzeba nam wzajemnej miłości; dobrej woli i przyłożenia się wszystkich obywateli. Grecji! doświadczenie nam dowiodło, że gdy chcemy, możemy zwyciężyć. Tysiące Otomanów znikło z tej ziemi waszej starożytnej oyczyzny. My to zdołaliśmy ich zwyciężyć, gdyśmy się kochali wzajemnie, i gdy jednę tylko mieliśmy wolę, i teraz nawet mieć ją będziemy, jeżeli tylko dobro publiczne stanie się celem naszym. Obywatele! dobro publiczne zależy na odzyskaniu naszej oyczyzny; dla dopięcia tego celu wszyscy walczyć powinniśmy; kobiety nawet powinny śpieszyć do boju, zastąpić mężczyznami swoich mężów, a wtenczas pewni będziemy zwycięstwem. Powinniśmy, jeżeli tego potrzeba, umrzeć wszyscy z bronią w ręku, jeżeli nie chcemy umrzeć z ohydą, a umrzemy z ohydą, jeżeli nie damy sobie wszyscy uściśnienia zgody i pożegnania, i z tą pociechą przeciw nieprzyjacielowi nie póspieszym. Jeżeli nie polegniemy w boju, Muzułman nie złoży oręża, dopóki nas wszystkich nie wymorduje jak bezbronne trzody. Lecz czegoż nie dokażemy gotowi poleźć z bronią w ręku?”

— Dnia 26 —

(z tejże gazety.)

Dywan miał podać dnia 11 h. m. w Stambule wszystkim Posłom zagranicznym oświadczenie swoje, dotyczące się Grecji. Przeznaczone do Attyki wojsko Tureckie ciągle się uzbraja i odchodzi oddziałami.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 15 j. r. sr. 3 r. 76½, nowy r. 11 k. 50, imperyal 37 r. 62½ k.

Obszary meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 15 godz. 3 wiecz.	27 cal. 8,5 lin.	+ 18,75 stopni	Północno-Zach.	Deszcz.
	d. 16 — — —	27 — 8,2 —	+ 15 — —	Północny	Pogoda.
	d. 17 — — —	27 — 9,6 —	+ 15,25 — —	Północno-Zach.	Pogoda.
	a. 18 godz. 5 zrana.	27 — 10,1 —	+ 8,25 — —	Północny.	Pochmurno.

Pozwolono drukować. Z polecenia J. P. Litewskiego W. Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

W Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 18 Lipca o. r. 1827 Roku.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ вѣдѣно объявляется: что въ ономъ прода- ется съ аукціоннаго публичнаго торга, заложен- ное и просроченное недвижимое имѣніе Кол- лежскаго Ассесора Семена Семеновича Горожан- скаго, состоящее Витебской Губерніи Велиж- скаго повѣта въ деревняхъ: Прудницъ 9, Бере- зовъ 13, Варонинъ 18, Шипинкахъ 51, Хоше- евъ или Каменкахъ 36, Заболотье или Леонин- кахъ 25, Филимоновъ 35, Ребинки 20, Рубежъ 15, Белянахъ 18, Падоль 25, Симонинахъ 13, Лугъ Паспорскомъ 42, Старосельи 44, Шалдо- вѣ 20, Публицынѣ 14, Лугу Зеленомъ 48, Ива- нишкахъ большихъ 17, Коникахъ или Ганча- рахъ 19, Лапышахъ 12, Залубицахъ большихъ 41, Охотникахъ 24, и того 559 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рож- денными послѣ ревизіи, со всею принадлежа- щей къ нимъ землею, и всякимъ на оной стро- еніемъ; для чего назначены сроки торгамъ се- го года въ августѣ мѣсяцѣ: первый 16, второй 18, и третій 23 числа. Желающіи купить имѣ- ніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Со- вѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣ- нію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

1 Od Rady Opiekunczej St Petersburgskiej Ce- sarskiego Domu wychowania ninieyszem powtór- nie ogłasza się: iż w niej sprzedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przetermi- nowany nieruchomy majątek Kollegialnego Asseso- ra Semena Semenowicza Hodożniskiego, położony w Witebskiej gubernii, wielizskim powiecie, we wsiach: Prudniszcze 9, Berezowie 13, Woroninie 18, Szytinkach 51, Chotiejewie albo Kamienkach 36, Zabotocie albo Leoninkach 25, Filimonowie 35, Re- binice 20, Rubieżach 15, Bielaniach 18, Padole 25, Simoniach 13, Ługu Pastorskim 42, Starosieli 44, Szaldowie 20, Publicynie 14, Ługu Zielonym 48, Iwaniszkach wielkich 17, Konikach albo Han- czarach 19, Łatyszach 12, Zalubiszczach wielkich 41, Ochotnikach 24, w ogóle 559 dusz płci męz- kiej zapisanych w rewizyi 1816 roku, z u- rodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczają się terminy do targow roku terażniejszego w miesiącu augustie: iszy 16, 2gi 18, a 3ci 23; życzący kupić takowy majątek, ze- chcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ вѣдѣно объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга, за- ложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Викентія Клеофасова Сына Лоссов- скаго, состоящее Витебской Губерніи Невель- скаго повѣта въ селѣ Бачменовъ 5, въ дерев- няхъ Гринковъ за исключеніемъ 26, 3, Иванцовъ за исключеніемъ 14, 1, Крюковъ 21, и Недвед- кахъ 4, (кои переведены въ Крюково) и того 44 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею при- надлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года мѣсяца августа первый 16, второй 18, и третій 23 числа. Желающіи купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ по- казанныхъ числъ, въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

1 Od Rady Opiekunczej St Petersburgskiej Ce- sarskiego Domu wychowania ninieyszem powtór- nie ogłasza się: iż w niej sprzedaje się przez aukcyą z pu- blicznego targu oddany na ewikcyą i przetermi- nowany nieruchomy majątek Obywatela Wincentego Kleofasa syna Łossowskiego, położony w Witebskiej gubernii Newelskim powiecie, we wsi Baczmeno- wie 5, we wsiach: Hrynkwie po wyłączeniu 26ciu, 3, Iwancowie po wyłączeniu 14stu, 1, Kriukowie 21 i Niedwiedkach 4 (którzy przeprowadzeni do Kriukowa) w ogóle 44 dusz płci męskiej, zapisa- nych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewi- zyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszel- kiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczają się terminy do targow roku terażniejszego w mie- siącu augustie iszy 16, 2gi 18, a 3ci 23; Życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posie- dzeń i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa. Expedytor Osmołowski.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Со- вѣта симъ вѣдѣно объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга за- ложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіора Вѣры Михайловны Дурновой, состоя- щее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта при Сельцѣ Дубининѣ дворовыхъ 3, въ дерев- няхъ: Репицахъ 13, Боровой 10, Подбелы или Харниахъ за исключеніемъ 10—20, Журовахъ 14, Хобниахъ или Лахнахъ 30, и того 90 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадле- жащею къ нимъ землею и всякимъ на оной стро- еніемъ; для чего назначены сроки торгамъ се- го года въ сентябрѣ мѣс первый 15, второй 20, и третій 22 числа. Желающіи купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ по- казанныхъ числъ въ присудственное время и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

1 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej CESAR- skiego Domu wychowania ninieyszem powtór- nie ogłasza się: iż w niej sprzedaje się przez aukcyą z pu- blicznego targu oddany na ewikcyą i przetermi- nowany nieruchomy majątek Majorowej Wiery Mi- chajłowny Durnowey, położony w Witebskiej gubernii, w Newelskim powiecie, przy wsi Dubi- ninie dwornych 3, we wsiach: Repiszczach 13, Borowey 10. Podhieli albo Charniach po wyła- czeniu 10ciu 20, Zurowach 14, Chohniach albo Łachniach 30, w ogóle 90 dusz płci męskiej, za- pisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonymi po re- wizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszel- kiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażniejszego roku w miesi- acu septembrze: iszy 15, 2gi 20, a 3ci 22; życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie po- siedzeń i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ вѣдѣно объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Казимира Иванова сына Островска- го, состоящее Могилевской Губерніи Бабиновец- каго Повѣта въ деревняхъ: Кудрицы 32, Ново- селки 25 и Бакинахъ 20, и того 77, мужеска по- ла душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ ро- жденными послѣ ревизіи, со всею принадле- жащею къ нимъ землею и всякимъ на оной стро-

ениемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ сентябрь мѣсяцъ первый 1, въпорый 6, и претій 13 числѣ. Желающіи купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ въ приудовольственное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крепости.
Экспедицюръ Осмоловскіи.

1 Od Rady Opiekunicy St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem powtórnie ogłasza się: iż w niej przedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Kazimierza Japa syna Ostrowskiego, położony w Mohilewskiej gubernii, babinowieckim powiecie, we wsiach: Kudrycy 32, Nowosielce 25 i Bakinach 20, wogóle 77 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażniejszego roku w miesiącu sep-tembrze: 1szy 1, 2gi 6, a 3ci 13; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicy w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedajnego prawa.
Expedytor Osmołowski.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

1 Въ слѣдствіе повелѣнія Главнокомандующаго 2ю Арміею Господина Генералъ Фельдмаршала и кавалера Графа Вингенштейна объявляется отъ Интендантства сей Арміи.

Въ Казенныхъ Палатахъ: Подольской, Киевской, Херсонской и въ Бессарабскомъ Областномъ Правительствѣ имѣютъ производиться торги на поставку въ будущемъ 1828 году провіанта для войскъ 2й Арміи, а именно по при-мѣрному исчисленію.

Въ Магазины Подольской Губерніи.

	муш.	круп.
Каменецкій	9,700 чеш.	910 чеш.
Фрампольскій	3,100 —	290 —
Проскуровскій	6,000 —	560 —
Летичевскій	5,000 —	470 —
Барскій	3,900 —	360 —
Винницкій	8,400 —	790 —
Брацлавскій	5,900 —	550 —
Тульчинскій	9,400 —	880 —
Гайсинскій	6,400 —	600 —
Джуринскій	3,300 —	310 —
Могилевскій	4,400 —	410 —
Ямпольскій	2,500 —	210 —
Рашковскій	1,600 —	150 —
Ольгопольскій	4,600 —	430 —
Балшскій	8,600 —	810 —
Голованевскій	2,500 —	230 —

Киевской Губерніи.

Уманскій	4,000 —	370 —
Махновскій	4,700 —	440 —
Липовецкій	6,700 —	630 —
Пятигорскій	2,800 —	260 —
Звенигородскій	6,700 —	630 —
Черкасскій	4,200 —	390 —
Чигиринскій	2,500 —	240 —

Херсонской Губерніи.

Херсонскій	16,000 —	1500 —
Бериславскій	450 —	40 —
Николаевскій	210 —	20 —
Очаковскій	2,000 —	190 —
Одесскій	7,600 —	710 —
Овидіопольскій	840 —	80 —
Тираспольскій	7,900 —	740 —
Дубоссарскій	5,000 —	470 —

Бессарабской Области.

Кишиневскій	16,000 —	1500 —
Бендерскій	9,700 —	910 —
Акерманскій	4,900 —	460 —
Измайлскій	8,000 —	740 —
Килійскій	4,300 —	400 —
Ренискій	2,100 —	200 —
Формозскій	1,800 —	170 —

Леовскій	2,800 —	260 —
Бальдскій	8,800 —	820 —
Бричанскій	5,400 —	510 —
Хощинскій	10,500 —	980 —
Ашакескій	1,000 —	90 —
Скулинскій	2,600 —	250 —

На сіи поставки назначаются сроки для торговли во всѣхъ Губерніяхъ и Области Бессарабской первый 6го, второй 8го, претій 10го а перепоржки 11, 12 и 13го числѣ октябрия мѣсяца текущаго 1827го года, на шибѣ магази-ны на кои въ Казенныя Палаты и въ Област-ное Правительствѣ неявились желающихъ, про-изводимы будутъ торги въ Г. Одессѣ въ па-мошнемъ Коммерческомъ Судѣ, коимъ назна-чаются сроки первый 3го, второй 5го, прет-ій 7го, а перепоржки 9, 10 и 11го числѣ но-ября сегоже 1827го года.

На вышеозначенные сроки къ торгамъ, которые имѣютъ производиться на каждый магазинъ порознь вызывались желающіе съ вѣр-ными и благонадежными залогами, кои будутъ приняты въ обезпеченіе подряда на пятую часть онаго, а въ обезпеченіе задаточной суммы по ко-личеству оной, кромѣ общественныхъ отъ дво-рянства поставокъ, коимъ оныя оспарива-ются во всемъ на правилахъ въ Указѣ Правительствѣ-ющаго Сенаша 28го Іюля 1823го года изобра-женныхъ.

Опредѣлительное исчисленіе сколько въ какой магазинъ должно поставитъ провіанта и кондиціи будутъ объявлены при торгахъ.

Предварительно Интендантское Управле-ніе именемъ Господина Главнокомандующаго Арміею объявляетъ исправный плашежъ на сро-ки, безостановочный пріемъ поставокъ и ош-вращеніе всякаго рода притѣсненій.

Генералъ Интендантъ 2й Арміи,
Генералъ Маіоръ Мельгуновъ.

OGŁOSZENIE.

Na skutek rozkazu Główno-Powodzącego 2gą Armiją. JW. Jenerał Feldmarszałka i Kawalera Hrabiego Witgensteina ogłasza się od Intenden- cyi tej Armii.

W Izbach Skarbowych Podolskiej, Kijow- skiej, Chersońskiej, i w Rządzie Ohwodu Bessa- rabskiego, będą się odbywać targi, na dostawę w przyszłym 1828 roku prowiantu dla woysk 2giey Armii, a mianowicie podług następującego wy- liczenia:

Do magazynow Podolskiej Gubernii.

	mak.	круп.
Kamienieckiego	9,700 чет.	910 чет.
Frampolskiego	3,100 —	290 —
Proskurowskiego	6,000 —	560 —
Latyczewskiego	5,000 —	470 —
Barskiego	3,900 —	360 —
Winnickiego	8,400 —	790 —
Bractawskiego	5,900 —	550 —
Tulczyńskiego	9,400 —	880 —
Haysyńskiego	6,400 —	600 —
Dżuryńskiego	3,300 —	310 —
Mohilewskiego	4,400 —	410 —
Jampolskiego	2,300 —	210 —
Raszkowskiego	1,600 —	150 —
Olgopolskiego	4,600 —	430 —
Baltzkiego	8,600 —	810 —
Hotowaniewskiego	2,500 —	230 —

Кіевской Губерніи.

Уманьскій	4,000 —	370 —
Махновскій	4,700 —	440 —
Липовицкій	6,700 —	630 —
Пятигорскій	2,800 —	260 —
Звенигородскій	6,700 —	630 —
Черкаскій	4,200 —	390 —
Чигиринскій	2,500 —	240 —

Херсонской Губерніи.

Херсонскій	16,000 —	1500 —
Бериславскій	450 —	40 —
Николаевскій	210 —	20 —
Очаковскій	2,000 —	190 —
Одесскій	7,600 —	710 —

Owidionolskiego	840	—	80	—
Tyraspolskiego	7 900	—	740	—
Dubossarskiego	5,000	—	470	—
<i>Bessarabskiego Obwodu.</i>				
Kiszyniewskiego	16,000	—	1500	—
Benderskiego	9,700	—	910	—
Akermanskiego	4,900	—	460	—
Izmailskiego	8,000	—	740	—
Kiliyskiego	4,300	—	400	—
Renninskiego	2,100	—	200	—
Formozskiego	1, 00	—	170	—
Leowskiego	2,800	—	260	—
Bielskiego	8,800	—	820	—
Briczańskiego	5,400	—	510	—
Chotinińskiego	10,500	—	980	—
Ataskiego	1,000	—	90	—
Skulanskiego	2,600	—	250	—

Na tę dostawę oznaczają się terminy dotargów we wszystkich Guberniach i Obwodzie Bessarabskim: pierwszy 6, drugi 8, trzeci 10, a przetargi 11, 12 i 13 października teraźniejszego 1827 roku, na też magazyny, na które do Izby Skarbowych i do Obwodowego Rządu nie przybędą żyjący, odbywać się będą targi w M. Odessie w tamczym Handlowym Sądzie, gdzie oznaczają się terminy: pierwszy 3, drugi 5, trzeci 7, a przetargi 9, 10 i 11 listopada tegoż 1827 roku.

Na wyżej oznaczone terminy do targów, które mają się odbywać na każdy magazyn poszczególnie, wzywają się żyjący z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, które będą przyjęte na zabezpieczenie podradu na piątą część jego, a na zabezpieczenie zadatkowej summy podług ilości onej, oprócz dostaw od zgromadzeń stanu szlacheckiego, które pozostają zupełnie na prawidłach w Ukazie Rządzącego Senatu dnia 28 lipca 1823 roku wyrażonych.

Szczegółowe wyliczenie, ile do którego magazynu należy dostawić prowiantu i warunki będą objawione przy targach.

Upřednio Intendencja imieniem JW. Głównego Dowodzącego Armią przyrzeka akuratną zapłatę w terminach, ciągłe przyjmowanie dostaw i usunięcie wszelkiego rodzaju mitręgi.

Jenerał Intendent zgiey Armii,
Jenerał Major Melhunow.

W sklepie ubogich Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności znajdują się, w lokacyi oddane i do sprzedania naznaczone, z odstąpieniem 10 procentu na ubogich, rzeczy następujące: Zegar stołowy szylkretem i bronzem suto wyzłacany wykładany, na dni 3 nakręcający się, za szkłem, wartujący czer. zł. 100. Bióro grające mahoniowe, pięknej roboty, wartujące rubli srebrnych 400. Półtalion mahoniowy cenny czer. zł. 50. Dwa kupony kupon *points de Maline*, których dawniej płacono za łokieć najmniej rubli srebrnych 10.

1 Francuz, nazwiskiem Goulourbe, przybyły od dziesięciu miesięcy od Wilna, życząc zajmować się dalej daniem lekcji języka francuskiego, uwiadamia Publiczność, że mieszka na Ulicy Zamkowej, w domu Kozietowskim pod N. 208, i poświęca swoją zdolność, dla służenia na szacunek u tych osób, któreby zaszczyliły jego swoją ufnością.

1 Niżej podpisany w Imieniu JW. Wiktorji Wołłowiczowny starościński Ugiskiej, czynię zawiadomienie i wezwanie z następnych powodów. Zeszyły Wincenty Minkiewicz Burmistrz Miasta Wilna, wybijając prawem wieczności, w roku jeszcze 1801 kamienicę w Mieście Wilnie zeszyły Wołłowiczowej starości-

ney Ugiskiej, części zamówionej o dziedzictwo summy, to jest czerwonych złotych 486 czyli zł. Poll. 9726. w równy dział między Potomstwo Daniela Leniewicza, jako to: Felixa, Jana, Dyonizego i Pawła synów, oraz Julianę córkę przeznaczył. Że zaś te w owym czasie były nieletnie, niepierwicy przeto opłata takowej summy, aż za doświeciem ich do lat, nastąpić miała. Kapitał ten jednak ani na jeden moment niebył w Depozycie zeszyły starościney Wołłowiczowej, gdyż w tym samym czasie, kiedy prawo na kamienicę wziętem zostało, zeszyły Antoni Dyzmias Lachnicki, wówczas Chorąży późniejszy Marszałek Wileński, za wiedzą Minkiewicza niemniej opieki nieletnich w tę porę Leniewiczów, powyższy kapitał na oblig w roku 1801 apryla 25 dnia dla brata swego zeszyłego Półkownika Lachnickiego pożyczyl. Inskrypcya, ta wydana została, na osobę zeszyłej Starościney Wołłowiczowej, z tem jednak zastrzeżeniem, iż summa ją objęta, własność Leniewiczów stanowi, skrypt ten wlokacie starościney pozostał. W późniejszym czasie Felix i Jan Leniewiczowie schedy na siebie wypadające odebrali, oraz i Julianę z Leniewiczów Bilrzańska także pieniądze jej przeznaczone z lokacyi zdjęta. Dwie zatem tylko części Dyonizemu i Pawłowi Leniewiczom należą. Gdy JW. Starościńska Wołłowiczowna po śmierci swej matki zeszyłej Wołłowiczowej, powyższy oblig w papierach pozostałych znalazła, była wzamiarze oddać ony prawym właścicielom. Wydalenie się Leniewiczów przed laty jeszcze kilkunastu z Wilna w służbę wojenną, ciągłe ich milczenie, to były powody, dla których starościńska Wołłowiczowna, zamiaru swego do skutku doprowadzić nie mogła. Uwiadomiona iż dobra zeszyłych Półkownika i Marszałka Lachnickich pod konkurs oddane zostały, i że każdy z wierzycieli w obecnej porze satysfakcyą odbierać będzie, a wiedząc iż Leniewiczowie sami nie zgłaszają się, nie chcąc w następności narażać siebie na tę nieprzejmność, jakiejby mogła doświadczyć, chociaż niesłusznie, jako mająca w ręku dowody, wykazujące należność Leniewiczów, gdyby onej wiecznemu upadkowi, niepoddadź, w imieniu tychże Leniewiczów objawiła w Sądzie na rozdział funduszów zeszyłych Lachnickich ustanowionym, powyższą pretensyą, i przy objaśnieniach, jakich rodzaj tego interessu wymagał, oblig, wszelkie dowody złożyła w Sądzie. Gdyby jednak od dalszej assystencyi processowi, i kosztów, uwolnić się mogła, postanowiła przez Kurjera Litewskiego i Gazety Moskiewskie aktorów powyższej summy, lub ich successorów o tém uwiadomić i wezwać, aby przedsięwzięli właściwe środki do dalszej promocyi tego proceduru: bo ona z momentem dopełnienia powyższych kroków, widzi siebie być wolną do wszelkiej odpowiedzi. Datt w Wilnie 1827 r. lipca 16 d. Piotr Dobrowolski Porucz. b. w. Polskich.

Dozwala się drukować, dnia 16 lipca 1827 r. Cenzor Radea Stanu Ignacy Reszka.

2 Roku 1827 lipca 6 dnia. Sąd Exdywizorski Dóbr Narusz Podszydłowa w Pele Rosien. położonych, i dalszego funduszu zeszyłego Tadeusza Bukatego Biskupa Zmuydz., dla satysfakcyi Kredytorów i Pretensorów, Dekretem

Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Depart. Wremienne-
go 1826 października 19 ogłoszonego, ustano-
wiony, przy pierwszym zjeździe od dnia 4 lipca
za obwieszczeniem w miasteczku Szydłowie od-
bywany, w dniu dzisiejszym wyrok ogłosił, i kom-
portacją przez wszystkie strony do tej Exdy-
wizyi należące, choćby i niestawające, wszelkich
papierów do obiektu Exdywizyi i do aktów
kalkulacyi, werefikacyi posługujące, przerna-
czył na dzień pierwszy augusta 1827 do kani-
celaryi akt Ziemstwa Rosień na persystencyą
dwutygodniową pod przysięgą, i pod obawą
kar za sprzeciwieństwo, odbyć się powinna,
tudzież odkład dzieła Exdywizorskiego do dnia
16 augusta 1827 zapisał, w którym terminie aby
lokatorowie na dobrach Naruszach, i tradycyjni
possessorowie na dobrach Licheianach, uprze-
dnim Dekretem Exdywizorskim przeznaczeni, do
aktów kalkulacyi, werefikacyi wspólnym ko-
sztem przystąpili, sub penis zobowiązali; o czem
wszystkie interessowane strony przez niniejszą
awizacyą trzykrotną ostrzega.

Prezydujący w Exdywizyi Sędzia Grodzki
Pttu Rosieńskiego Jan Łopatta.

Sędzia Grodzki Pttu Rosień Exdywiz.

Antoni Dowgiełowicz.

Sędzia Grodzki Szawel. R. Łabanowski.

Rejent Ziemstwa Rosieńskiego Teofil Do-
wiatt.

3 Oświadczenie imieniem WJPana Bogu-
sława Kwinty b. Sędziego Grodzkiego Brasław-
skiego przeciwko WW JJ Panom: Michałowi
Zebrowskiemu, Michałowi b. Pisarzowi, Stani-
sławowi b. Sędziemu Ziem., Józefowi Sędzie-
mu Granicz., Jerzemu Assesorowi, Janowi De-
putatowi Gubernii Wileńskiej Kwintóm, Urzę-
dnikom Pttu Zawileyskiego, nieprawnie i nie-
należnie zabierającym spadek po zeszyłym s. p.
Wiktorym Kwincie, proboszczu plebanii Dau-
gieliskiej podać się mające do Kuryera Litew-
skiego, z następnych czyniszę pobudek. Iż kie-
dy zeszyły Xiędz Kwinta, obłożną chorobą zdję-
ty zostawał, która jego w nienadto przeciągłym
czasie, to jest w roku 1827 maja 1 dnia z ży-
cia pozbawiła, w ciągu której obżałtui, powo-
dowani zyskami z obcego losu, tak w domie jego
jako też w poblizkości miejsca przesiadywać,
w zamiarze zagarnienia całej substancyi niezam-
niedbaliscie, i ledwo tylko śmiertelna pomroka
przecięła dni życia zeszytemu Xiędzu Kwincie,
nieomieszkali pod tytułem spadków bezprawnie
zabierać ogólną pozostałość; a jak niezłomne
dowody urzetelują, w gotowych pieniądzech, w
złocie, w srebrenych, w kleynotach, w summach za
wexlami od różnych JJ. Debitorów należnych,
w zbożu, koniach, bydłe, rozmaitey miedzi i
dalszych sprzętach gospodarskich, na 50,000 ru-
bli srebrnych, wynoszącego majątku zeszyłego
Xiędza Kwinty przywłaszczyli. A kiedy uyrze-
li, że już martwe zwłoki rzucone, niemające
mocy użalać się przeciwko osobóm szukającym
korzyści, niezamiedbali w ten moment wpaść
do majątku Siniszek, a niezatrudniając sobie dłu-
giego czasu, naprzód gotowe pieniądze z kufrem
zabrał obżałt. Michał Kwinta i wynieść niezam-
niedbał, archywm wszelkie, w którym i te-
stamenta przez zeszyłego Xiędza Kwinty czy-
nione znajdowały się, przywłaszczył, a z rzetel-

ności których gdy został poinformowany, że
dla żał. w sposób wdzięczności, założone trudy,
tak w edukacyi jako w celu opatrzenia potrzeb
życia przez zeszyłego Floryana Kwinty oycę nie-
mała summa w donacyi przeznaczoną została,
znając więc, że takowy tranzakt dla przywła-
ściciela obcey doli nie jest potrzebnym, ogłosi-
li w powiecie Zawileyskim tytułarnego sukces-
sora, i lubo onego uczynili właścicielem ca-
łej pozostałości, jednakowo w nadgodę za ty-
tuł, ledwo część tak jak w darze udzielili.
Przeciwko jakowym nieprawym działanióm
złożone świadectwa, o bycie testamentowey dy-
spozycyi mówić będą, oprócz tego gdy i ni było
woli ostateczney przez zeszyłego Xiędza Kwin-
ty czynioney, toć rodzony synowiec z Adama
Kwinty przechodzący, przecina dla uzurpatorów
nienależny wziętek. Nim więc ten w swym sto-
sunku należną probacyą przedsięwzię i któ-
ra podówczas byłaby właściwą, gdyby Testamen-
towa dyspozycya nieruynowała sukcesyi z pra-
wa natury należney, i kiedy żałley nappewniey
był testamentu udowodnić przedsięwzię, ma
tedy za potrzebę zaawizować wszystkich debito-
rów zeszyłego Xiędza Kwinty; ażeby samm o-
nemu należnych do ostateczney rozprawy ty-
tułarnym successoróm i przywłascicielóm jego
doli, pod utratą kapitałów jako też procen-
tów nieopłacali. W czem podając wiadomość
do Kuryera Litewskiego, własną podpisuje rę-
ką. Datt. roku 1827 miesiąca junii 30 dnia.

Bogusław Kwinta b. Sędzia Grodz-
ki Brasławski.

Roku 1827 julii 7 dnia na Sądzie Grodz-
kim Powiatu Zawileyskiego stawając osobiście
WJP. Mateusz Bokszezowski Adwokat Subel-
liów Zawileyskich niniejsze Oświadczenie do
Akt podał.

Sędzia Grodzki Zawiley. Ignacy Goziewski.

Sędzia Grodzki Józef Antonowicz.

Grodzki Zawileyski Sędzia Piewciewicz.

Jest w Aktach świadczę Wincenty Juno-
sza Grochowski Regent Grodz. Zawiley.

Dozwala się drukować. Dnia 12 lipca 1827
r. Cenzor Radea Stanu Ignacy Reszka.

5 Kazimierz Woynowski wieczysty podda-
ny i skazkami objęty z Ptu Upits. parafii Nowo-
mieyskiej, rodem z majątku Niewieźnik, wzro-
stu małego, lat 17 mający twarzy okrągłej, oczu
szarych, włosów ciemno-błęd, odziany w spancer
sukna ciemno zielonego na jeden rząd guzików
zapinany, spodnie czarne sukienne, bity, czapka
czarna z brylkiem czarnym, mało co mówiący
po polsku, lecz po Litewsku, zbiegł na dniu
28 junii r. ter. z domu Kapitułnego przy Ulicy
Zamkowej pod Ner 140. Ostrzega się: iż ktoby
takiemu to zbiegowi, któren nie mało uczynił
szkody, dopomagał do przechowywania się i u-
cieczki, z takim za odkryciem postąpiono będzie
podług Ukazów Monarszych i prawa krajowe-
go, a policyą i wszelką Zwierzchność krajową
uprasza się, o przytrzymanie i odesłanie tego zbie-
ga do miejsca jego urodzenia, z uręczeniem po-
wrotu kosztów poniesionych. Roku 1827 ju-
lii 3 dnia.

Wilno dnia 18 Lipca r. s. 1827 roku.

Kommissya Sądowa Edukacyyna Gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, w mieście Krzemieńcu ustanowiona, podaje do wiadomości: iż na skutek polecenia JW. Kuratora Wileńskiego naukowego wydziału, i Ministra Narodowego oświecenia, ogłosiwszy wakującemi dobra jezuitskie klucz Książczyński w Gubernii Wołyńskiej Powiecie Dubieńskim, położone opłacające teraz funduszowi Edukacyjnemu jezuitskiego dochodu po r. sr. 7167 kop. 99½ na rok, i składające się z wsiów Książczyńska z przysiółkiem Karpiówką, Ostrowa, Białobrzecza, Zarudzia, Ozeran, Spasowa, Bodiak, Zamłynia, Wolicy i Narajowa, na sprzedaż tychże dóbr z publicznej Licytacji naznaczyła terminy dnia 2 października, 1 listopada i 1 grudnia r. b. 1827: takowa zaś licytacja na terminach oznaczonych odbywać się będzie w mieście Krzemieńcu w miejscu zasiadania Kommissyi niniejszej, i zacznie się na cały ogólnie klucz Książczyński od summy rocznego dochodu r. sr. 7167 kop. 99½, a od zalicytowanej tym sposobem summy rocznego dochodu, jaki z tych dóbr na przyszłość dla funduszu Edukacyjnego ma być opłacany, ustanowiony w procentie szóstym kapitał szacunkowy, zamiast płacenia onego gotowizną zostawiony będzie na zawsze przy gruncie dóbr Jezuitskich klucza Książczyńskiego, i z nich nigdy i w żaden sposób nie będzie się mógł podnieść. Utrzymujący się z takowej licytacji przy dziedzictwie dóbr pomienionych, obowiązany będzie na dniu 2 stycznia r. p. 1828 na zabezpieczenie regularnej corocznej dla funduszu Edukacyjnego opłaty, jaka z licytacji wypadnie, dwiema ratami z góry, to jest 6 stycznia i 24 czerwca każdego roku do Kaznaczeystwa Dubieńskiego wnieść się powinien, jako też całości dóbr rzeczonych, zapisać w Kommissyi niniejszej oddzielną ewikcyą na majątku czystym obywatelskim, trzeciej części summy szacunkowej dóbr klucza Książczyńskiego, jaka z licytacji otrzymana będzie, wyrównywający, i podlegać rygorowi i przepisom Konstytucyi 1775 roku, niemniej innych praw jakie dotąd względem dóbr Jezuitskich są lub będą na przyszłość wydane. Przystępujący do rzeczony licytacji, na pewność, że od niej nie odskoży, powinien będzie złożyć w depozyt Kommissyi summy r. sr. 3000 w gotowiznie, lub dostateczną Sądownie przez jurysdykcyę właściwą poświadczoną kaucyą, która po skończeniu się na każdym z trzech oznaczonych terminów licytacji, zwróconą zostanie temu, kto się przy licytacji nie utrzyma, a przeciwnie summa pieniężna w pomienionej ilości, lub zamiast niej kaucya dostateczna przez utrzymującego się przy licytacji złożona, jako ze wszystkich licytantów najwięcej postępującego, zostanie zatrzymana w Kommissyi, po pierwszym terminie licytacji do nadejścia drugiego terminu i postąpienia na nim przez którego z licytantów największej summy, a po drugim terminie, do nadejścia terminu trzeciego i podobnego postąpienia przez którego z licytantów w ubieganiu się największej summy, a summa depozytowa wyżej wspomniana r. sr. 3,000 lub kaucya jej odpowied-

na, złożona przez licytanta postępującego w licytacji na ostatnim terminie największą sumę za dobra klucz Książczyński, zatrzymaną zostanie w Kommissyi do dnia 2 stycznia r. p. 1828 jako *Vadium*, stracić się powinno na rzecz funduszu Edukacyjnego na przypadek niestawienia się tego największego licytanta w tymże dniu 2 stycznia roku 1828 w Kommissyi dla zapisania dla tegoż funduszu wyżej okazaney oddzielnej ewikcyi, i spisania transakcyi wieczystych, a po dopełnieniu dopiero tego, taż summa lub kaucya *vadium* zwróconą zostanie. Transakcyę wieczystą zaraz po spisaniu onych przedstawione zostaną od Kommissyi przez posrednictwo JW. Kuratora Wileńskiego naukowego wydziału na potwierdzenie JW. Ministra Narodowego oświecenia: a po takowem dopiero potwierdzeniu, nabywca dóbr nieraz rzeczonych, po przyznaniu w aktach właściwych Transakcyi rezygnacyjnych i po opłaceniu przez niego należnych Skarbowi MONARSZEMU poszlin, natychmiast formalnie w posiadanie tychże dóbr wprowadzonym zostanie, a jako intrata z tych dóbr na rzecz nabywcy onych od początku roku 1828 liczyć się będzie, tak opłata Jezuitskiego z tychże dóbr *Censum* jaka z licytacji wypadnie, niemniej podatków Skarbowych i rekwiżycyi rządowych do nabywcy tych dóbr ściągających się lub na przyszłość ściągających się mogących, od tegoż czasu do obowiązków już tegoż nabywcy należących będą, niemniej koszt na papier herbowy do pomienionych Transakcyi wieczystych, przyznania onych i temu podobny, jako w dziele Skarbowem, samego tylko nabywcę dóbr nieraz rzeczonych dotyczyć będzie. Gdyby zaś konkurujący o nabycie dóbr Klucza Książczyńskiego, zamiast nabycia całego Klucza życzyli sobie nabywać one folwarkami, a byłoby konkurentów tyle iż przez takową cząstkową sprzedaż mógłby być jednocześnie na pomienionych terminach cały klucz zalicytowany, w takim razie po podaniu przez konkurentów oświadczenia, iż wolą, aby na takową cząstkową sprzedaż odbywała się licytacja, Kommissya niezwłocznie przy licytacji uczyni proporcjonalny rozdział tak teraźniejszy summy szacunkowej, jako i rocznego *okładu* Jezuitskiego r. sr. 7167 kop. 99½ do całego klucza Książczyńskiego przywiązanych, na szczegółowe folwarki tenże klucz składające, i zacznie odbywać licytacją folwarkami od summy rocznego dochodu, jaka z takowego proporcjonalnego rozkładu na każdy folwark przypadnie, na warunkach tych samych, jakie wyżej względem całego klucza są opisane, z obowiązkiem zapisania oddzielnej dla funduszu Edukacyjnego ewikcyi, wyrównywającej trzeciej części summy szacunkowej każdego folwarku, jaka przy licytacji otrzymana będzie, i złożenia do licytacji summy *vadium* lub kaucyi proporcjonalnej do *vadium* summy, lub kaucyi za cały klucz Książczyński wyżej oznaczonej. O innych zaś okolicznościach jakie względem dóbr klucza Książczyńskiego za potrzebne dla swojej wiadomości konkurujący o nabycie tych dóbr osądzą, ciż, konkurenci w

czasie licytacji powziąć będą mogli wiadomość w Kancellaryi Kommissyi niniejszey.

Członek Kommissyi Maurycy Ożarowski.
Sekretarz Kommissyi Karol Jarząbkowski.

§ Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż ustanowiony w mieście Wilnie, podług rozporządzenia Zwierzchności, w czasie odbywających się tu kontraktów, jarmark, na przyszłość co rok będzie trwał od 25 apryla do 15 maja. Dnia 11 lipca 1827 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stola Adam Konarzewski.

§ Magistrat miasta Grodna na osnowie Ukazu z Rządu Gubernskiego Litto Grodzieńskiego dnia 9 junii roku idącego za N. 16,508 wyszłego, a za uczynionym u siebie w dacie dzisiejszey postanowieniem, podaje do powszechney wiadomości, iż w tymże Magistracie przeznaczone są na sprzedaż z publiczney licytacji domy spustoszone i ruiny uległe, w mieście Grodnie położone, jakoto: dom drewniany z placem szlacheianki Korbutowey przy Ulicy Bosniackiey pod N. 378; dom drewniany z facyatą murowaną z placem szlacheica Marcina Niedzwieckiego przy Ulicy Wiercieliskiey pod N. 509; domy drewniane na placach czynszowych przy Ulicy Wileńskiej Żydowki Czerni Jankielowey Taywelowiczowey pod N. 341, przy Ulicy Ciasney Żydowki Reyzy Kuscelowey pod N. 109, Żydowki Feygi Jankielowey pod N. 197, przy Ulicy Rzeznickiey Dominika Czesnowicza pod N. 453, przy Ulicy Podolskiej Józefa Kosickiego pod N. 979, przy Ulicy Skidelskiej pod N. 527 żyda Leyby Kołmana, przy Ulicy Mostowey dom z pruskiego wiązania Suk. Pawła Jaszczykrewicza, JW. Podkomorzego Bułharyna pod N. 751 i za Niemnem żyda Leyby Todrysowicza pod N. 930. Jakowa licytacja ma się odbywać przed Urzędem Magistratu Grodzień. w terminach 20 7bra, 20 8bra i 24 9bra roku idącego; życzące więc osoby majądż te posessye, zechcą jawić się każdego terminu przed Urzędem, gdzie o stanie i kondycjach powezmą poinformowanie; przyczym tenże Magistrat wzywa właścicieli, ich sukcesorów i kredytorów, mogących mieć pretensye do pomienionych posessyów, iżby od datty niniejszey stawili się przed tymże urzędem, pierwsi wprzeciągu dwóch miesięcy dla dadż się mogących jeszcze od siebie submissyów na przedsięwzięcie restauracyi swych posessyów, a drudzy w ciągu 3ch miesięcy dla przedstawienia swych pretensyów z dowodami prawnymi. Datt 1827 roku julii 7 dnia.

Prezydent Jan Dietrich.

Pisarz Zyszkiewicz.

§ Z powodu oświadczenia stanności przez b. Litt. Marszał. i Kawalera Michała Giełguda, zaledwo w dniu determinowanym na wzięcie sprawy w oczewistą umowę; potrzeby udzielenia jemu czasu dla przygotowania się i wyrażenia Dowodów do odpowiedzi na poszukiwania wierzycieli Pretensorów; opóźnionego wykrycia z kim mianowicie, i w jakich materyach potrzebne są akta; naostatek z pobudki niejawienia się do tej pory wielu pretensorów, a między nimi niektórych tegocześnie nawet pod rozmaitemi tytułami fundusze konkursowe u-

ległe dzierzających. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remissą Sądu Głło Wileń 2go Depart. w dobrach Zamku Poniemuńskim JW. Mar. b. Litt. Giełguda w Pttcie Rosien. ustanowiony, niemożąc w porze przez awizacyą zakreśloney do oczewistego sprawy przystąpić rozbiornu; niniejszą ostatecznie zapowiada: że w dniu 10 następującego mca augusta akta bez przerwy, chociażby pod niestannością Dziedzica, lub którego z pretensorów, poczynając od Possesorów Majątku Srednika expediować będzie, a w dniu 5 7bra terażn. 1827 r. sprawę bez żadnych dalszych odkładów do namowy wezmie, i tém samem amissyą na niestawiających zapisze. O czym Sąd Taxator. Exdywizor. jak równie że tymczasowie Jurydykcyą Sądów swoich do dnia 10 aug. terażn. R zawiesza; przez niniejszą interessowane strony zawiadamia. Datt. roku 1827 julii 4 dnia.

Prezydent Ziem. T. Kawaler Jan Jankowski.

Prezydent Ziem. Zawil. Konstanty Masłowski.

Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki Exdywizor.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe	
		Lipiec.	
		dnia 17	
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		sre- brem	assy- gnat.
		ruble	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	—	—
	— surowego - - - -	5	20
	Pszenicy ozimey - - - -	9	36
	— — jarey - - - -	—	—
	Jęczmienia - - - -	3 30	13 20
	Owsa - - - -	3	12
	Gryki - - - -	3	12
	Grochu - - - -	3	12
	Bobu - - - -	5	20
	Siemienia lnianego - - -	4	16
	— — konopnego - - -	5	20
	Krup jęczmiennych - - -	10 78	43 12
	— owsianych - - -	16 80	67 20
	— gryczanych - - -	10 8	40 32
Pud Rosyjski.	Łoju wołowego surowego	2 20	8 80
	— — topionego	3	12
	Miodu praśn. z woskiem	2 40	9 60
	Wosku topionego niebielon.	15	60
	Swiec woskowych białych	22	88
	— — — — żółtych	16	64
	— łojowych przywożnych	3 30	13 20
	— — — — tu robionych	3 15	12 60
	Włókna towarnego lnu	2 20	8 80
	— — — — pieńki	1 50	6
	Siana murożnego - - -	15	60
	— błotnego - - -	12	48
	Faska masła 6 garcowa -	3 50	14
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	8 16	32 64
Od dnia 10 do d. 17 lipca.	Piwa krajow. becz. 40 garc.	5 30	15 20
	— dubeltowego - - -	—	—
	Ptastwa po parze indyków	1 20	4 80
	— — — — kur -	40	1 60
	— — — — gęsi -	1	4
	— — — — kaczek	40	1 60
	Chleba razowego funt 1	—	2 3
	— — pyłowego przedn.	4	16
	Mięsa funt 1 - - - -	2 4	10
	Wódki garniec 1 - - -	50	2